

kajakowych. Są podani autorzy zdjęć lub zaznaczone, że pochodzą z prywatnych zbiorów ks. profesora. Niewątpliwym brakiem jest, że nigdzie nie podano miejsca ani daty, gdzie zdjęcia zostały wykonane. Byłyby to niewątpliwie pełniejsze opisy.

Mimo drobnych zastrzeżeń należy z wdzięcznością przyjąć książkę jubileuszową dedykowaną ks. prof. dr. hab. Maciejowi Ostrowskiemu z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Niech się spełnią wielokrotnie powtarzane w życzeniach pragnienia, by nadal służył swoją mądrością, nabytą wiedzą, umiejętnością łączenia ludzi i współpracy z nimi. Wyrazy uznania dla Dostojnego Jubilata. *Ad multos annos!*

Czytelnicy, którzy zechcą oddać się lekturze książki jubileuszowej, znajdą rzeczowy i inspirujący materiał związany z duszpasterstwem, różnymi formami ewangelizacji, refleksją nad wybranymi dokumentami Kościoła czy ekologią i troską o piękny świat przyrody ofiarowany nam przez Boga.

Bogdan Giemza SDS

Bp Andrzej F. Dziuba, *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2021, 457 s., ISBN 978-83-8090-970-0

Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego (1901–1981), prymasa Polski, 12 września 2021 r. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie i jego wcześniejszy proces beatyfikacyjny zaowocowały licznymi publikacjami naukowymi i popularnonaukowymi dotyczącymi jego życia i wiernej posługi Kościołowi oraz ojczyźnie. Co jest ważne, wyniesienie prymasa do chwały ołtarzy nie zamknęło badań naukowych dotyczących jego osoby i różnorodnej posługi apostolskiej. Przykładem tego jest praca zbiorowa, która ukazała się w ostatnich tygodniach, zatytułowana *Wróciła sława twoja, Vratislavia, Wrocławiu! Więzy kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski z Dolnym Śląskiem*, red. G. Sokołowski, S. Wróblewski, Wrocław–Lublin 2023, ss. 816.

Z radością w tym obszarze badawczym należy odnotować obszerne opracowanie bp. Andrzeja F. Dziuby pt. *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*, które ukazało się w 2021 r. staraniem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Autor jest bowiem jednym z najbardziej kompetentnych badaczy problematyki związanej z życiem i posługą prymasa Polski. Złożyło się na to wiele przyczyn. Po odbyciu studiów filozoficzno-teologicznych w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie (1969–1975) przyjął święcenia kapłańskie z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Następnie odbył studia specjalistyczne w zakresie teologii moralnej na KUL-u i Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Po powrocie do Polski

przez 17 lat (1981–1998) związany był z osobą kard. Józefa Glempa (1929–2013), prymasa Polski w charakterze kapelana i osobistego sekretarza oraz z Sekretariatem Prymasa Polski jako referent i kierownik. W latach 90. XX w. habilitował się i otrzymał tytuł profesora. W latach 1989–2004 był wykładowcą na Wydziale Teologii KUL, a od 1995 r. na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 2004 r. otrzymał nominację na biskupa łowickiego, którą pełni do chwili obecnej.

Wśród licznych publikacji bp. Andrzeja Dziuby na uwagę zasługują te, które są związane z postacią, nauczaniem i działalnością duszpasterską kard. Stefana Wyszyńskiego. Jest autorem publikacji książkowych, m.in.: *Życiorys kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski* (wspólnie z Mirosławem Kreczmańskim), Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2000; *Przesłanie społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2004; *Kardynał Stefan Wyszyński*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010, w serii wydawniczej Wielcy Ludzie Kościoła i *Humanizująca funkcja kultury. Z nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2013. Biskup jest również autorem wielu artykułów o prymasie Polski, a także recenzentem książek o kard. Wyszyńskim.

Recenzowana publikacja *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński* wpisuje się więc znakomicie w dotychczasowe zainteresowania i badania naukowe autora. Jej recenzentami wydawniczymi byli ks. prof. dr hab. Krzysztof Pawlina, rektor Akademii Katolickiej w Warszawie i ks. prof. dr hab. Zbigniew Wanat z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na liczącą 457 stronik książkę składają się: spis treści (s. 5), słowo wstępne ks. prof. dr. hab. Ryszarda Czekalskiego, rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (s. 9-10), wstęp (s. 11-12), zasadniczy korpus liczący dwanaście rozdziałów (s. 13-439), zakończenie (s. 440), wybrana bibliografia (s. 441-444), indeks osób (s. 445-457). Dwanaście rozdziałów zostało ujęte chronologicznie i obejmuje: 1) Lata młodości i nauki (1901–1924) – s. 13-23; 2) Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów (1924–1946) – s. 24-30; 3) Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie (1946–1948) – s. 31-37; 4) Początki posługiwania prymasowskiego (1948–1953) – s. 38-74; 5) Uwężenie i odosobnienie (1953–1956) – s. 75-101; 6) Lata millennium i terroru (1956–1966) – s. 102-208; 7) Odnowa soborowa (1967–1969) – s. 209-239; 8) Lata budzenia przemian (1970–1974) – s. 240-324; 9) Lata dojrzewania przemian (1975–1977) – s. 325-371; 10) Początki pontyfikatu Jana Pawła II (1978–1979) – s. 372-406; 11) Przemiany demokratyzacyjne (1980–1981) – s. 407-433; 12) Ku przyszłości – s. 434-439. Układ jest logiczny. Wątpliwości nasuwają się przy ograniczeniu rozdziału dotyczącego odnowy soborowej do lat 1967–1969. Nie wiadomo też, czym autor kierował się, wyróżniając dwa rozdziały dotyczące lat 1970–1977: lata budzenia przemian i ich dojrzewania.

Warto sięgnąć do recenzowanej książki z kilku powodów. Powiedziałbym nawet, że dla niektórych badaczy dziejów Kościoła w Polsce i kard. Wyszyńskiego jest to obowiązek. Autor bowiem zaprezentował ważny aspekt związków prymasa z Akademią Teologii Katolickiej, od 1999 r. Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który odgrywa bardzo ważną rolę na mapie uczelni kościelnych i szkolnictwa wyższego w Polsce. Trafnie oddaje to pierwsza część tytułu: *Prymas – kanclerz – patron*.

Lektura książki pozwala na odczytanie drogi, jaką przeszedł sam prymas w stosunku do ATK. Można ją ująć: od kontestacji do akceptacji. Przypomnijmy, że uczelnia została powołana do życia w 1954 r. jednostronnie przez władze państwowe, bez konsultacji z Kościołem, po usunięciu wydziałów teologicznych z Uniwersytetu Warszawskiego (2 sierpnia 1954) i z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (11 sierpnia 1954). Projekt statutu uczelni, zatwierdzony przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego 30 września 1954 r. i przedłożony 4 października tegoż roku Konferencji Episkopatu Polski, nie zyskał aprobaty władz kościelnych (s. 82-83). Do tego dochodziło umieszczenie ATK w budynkach zakonu marianów w Warszawie na Bielanach, których bezprawnie zmuszono do opuszczenia posiadłości. Trudno się zatem dziwić, że kard. Wyszyński po powrocie z trzechletniego bezprawnego internowania do Warszawy 28 października 1956 r. był bardzo sceptyczny wobec nowego tworu. Jak czytamy w publikacji, w krótkiej notatce z posiedzenia Komisji Głównej Episkopatu z datą 19 czerwca 1958 r. zanotował: „Dopuszczamy do tego, że ATK powoli będzie się kończyć. Episkopat nie ma potrzeby bronić bytu ATK, natomiast stoi na stanowisku obrony wydziałów teologicznych Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego” (s. 127). Nie tylko skomplikowana sytuacja prawno-polityczna i własnościowa była powodem nieufności prymasa. Przez wiele lat niewyjaśniona była sprawa kanoniczności uczelni. Jeszcze innym powodem była kadra naukowa ATK, którą w pierwszych latach w znacznej części stanowili tzw. księża patrioci, kolaborujący z władzą komunistyczną. Przy lekturze książki bp. Dziuby wielokrotnie powraca bardzo krytyczna czy wręcz surowa ocena władz ATK, włącznie z rektorem, a także wielu profesorów będących wykładowcami uczelni. Rezerwę Prymasa wyraźnie potwierdzają niektóre wydarzenia, bowiem po raz pierwszy oficjalnie pojawił się na ATK 5 grudnia 1961 r. Odwiedził wtedy konwikt teologiczny, wygłosił konferencję dla księży akademików i spotkał się z profesorami (s. 154). Natomiast na pierwszej inauguracji roku akademickiego pojawił się dopiero 4 października 1966 r. (s. 204-205). Mimo tej rezerwy kard. Wyszyński interesował się rozwojem ATK, podejmował też staranie o uregulowanie statusu Akademii i wypracowanie jej statutu, podnoszenie poziomu moralnego i intelektualnego kadry naukowej oraz studentów, bazy materialnej. Potrzeba było wielu starań prymasa i upłynęło wiele lat, nim zmienił się jego stosunek od nieufności do akceptacji. Wyrazem akceptacji są słowa wypowiedziane przez ciężko już wówczas chorego kard. Wyszyńskiego podczas ostatniego spotkania z senatem

ATK 9 marca 1981 r. w rezydencji na Miodowej. Powiedział wówczas m.in.: „Akademia Teologii Katolickiej przez swą pracę, przez skład profesorski, przez dotychczasowy dorobek, przez wкорwienie się w opinię publiczną społeczeństwa katolickiego, naprawdę *stat supra firmam petram*. Akademii nic nie grozi. Proszę to sobie zapamiętać; nic jej bytowi nie grozi” (s. 426). Należy podkreślić, że dzięki wielkiej rozwadze i odwadze prymasa udało się zachować niezależność uczelni od władz komunistycznych mimo różnych podejmowanych przez nie działań. Na uwagę zasługują passusy książki, w których prymas odnosi się nie tylko do likwidacji wydziałów teologicznych na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Jagiellońskim, ale także notuje uwagi na temat współpracy KUL i ATK naznaczonej niekiedy rozbieżnościami, żywego zainteresowania dla działań Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie czy otwarcia Papieskiego Fakultetu Teologicznego w Poznaniu. To wszystko trzeba widzieć w kontekście starań i walki prymasa Polski oraz Konferencji Episkopatu Polski, a zwłaszcza Komisji Nauki KEP, którą przez długie lata kierował kard. Karol Wojtyła, o możliwość rozwoju kościelnego szkolnictwa wyższego w czasach PRL-u.

Ogromną zaletą książki bp. Dziuby jest też to, że sprawy relacji i stosunku Prymasa do ATK nie pozostawia w sterylnej przestrzeni, ale na podstawie różnych zapisków kardynała umieszcza w szerokim kontekście wydarzeń Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce oraz spraw polityczno-społecznych Polski. Lektura publikacji naprowadza na trop bardzo wielu wydarzeń widzianych oczyma prymasa. Można powiedzieć, że w niektórych fragmentach liczba przytoczonych wydarzeń i ich ocena jakby przelewały się z nadmiaru obfitości. Inna sprawa, że w niektórych partiach utrudnia to lekturę. Wskażmy tylko niektóre sprawy omawiane lub sygnalizowane w publikacji: sprawa rezygnacji z obowiązków kierowania Kościołem w Polsce i diecezjami w związku z osiągnięciem wieku 75 lat i przedłużenie obowiązków przez papieża Pawła VI (s. 348; s. 353-354; s. 381; s. 420); udział kardynała w obradach Soboru Watykańskiego II (s. 161n; s. 172n; s. 181n; s. 188); kwestia niedosłego przyjazdu papieża Pawła VI na uroczystości milenijne do Polski (s. 190-191; s. 200n); trudności w uregulowaniu sytuacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz próba normalizacji i utworzenia nowych diecezji (s. 262-263; s. 269n; s. 281n); ważna w tym kontekście wizyta delegacji Konferencji Episkopatu Polski w Niemczech w 1978 r. (s. 384n); wybór kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową i pierwsza wizyta Jana Pawła II w Polsce (s. 385n; s. 397n). Ze spraw społecznych i na styku Kościoła i państwa pojawia się sprawa tzw. katolików świeckich z koła poselskiego Znak w Sejmie (s. 143), ocena środowisk kościelnych współpracujących z władzą komunistyczną, np. PAX, Więż, ODiSS (s. 238); krytyczna ocena „Tygodnika Powszechnego” (s. 184); usunięcie religii ze szkół państwowych i zamykanie szkół katolickich w 1961 r. (s. 148n), ocena systemu komunistycznego i sposobu sprawowania władzy w kontekście brutalnych wypadków grudniowych w 1970 r. na Wybrzeżu (s. 251n).

Inną cenną wartością recenzowanej książki *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński* jest nagromadzenie osobistych, ale bardzo trafnych, czasami surowych czy wręcz sarkastycznych, a niekiedy bardzo ciepłych ocen poszczególnych osób czy różnych władz przez prymasa Wyszyńskiego. Sprawia to, że jej lektura staje się pasjonująca zwłaszcza dla kogoś, kto znał realia PRL-u i ówczesnej sytuacji Kościoła. Piękna i wymowna jest charakterystyka własnych rodziców, ojca i matki oraz wyniesiona z domu rodzinnej synteza wiary i miłości ojczyzny, które ukształtowały system wartości prymasa (s. 13-18; s. 21n). Na uwagę zasługuje bardzo ciepła charakterystyka abp. Antoniego Baraniaka (s. 118), natomiast cierpkie są uwagi pod adresem biskupów zanotowane na zakończenie 1956 r. (s. 105). Ciekawe i głębokie są myśli o izolacji i samotności biskupów (s. 179). Interesujące są spostrzeżenia prymasa na temat kompozytora Krzysztofa Pendereckiego i jego utworów *Jutrznia* i *Zmartwychwstanie* (s. 266) czy uwagi po śmierci Bolesława Piaseckiego, założyciela PAX-u (s. 390n). Możemy znaleźć także surową ocenę mediów, w tym „L'Osservatore Romano”, że przemilczały działania prymasa na rzecz obrony wychowania chrześcijańskiego (s. 307). Z goryczą notował prymas uwagi na temat inteligencji (23 marca 1952): „Zawsze bowiem sfery wykształcone ulegały relatywizmowi umysłowemu i moralnemu. Widać to szczególnie w chwilach przelomowych, kiedy inteligencja znika z pola walki o ideał katolicki. Za wielu u nas Nikodemów, a za mało gotowych, by z Chrystusem dźwigać ciężar dnia i spiekotę” (s. 56-57). Równie krytyczna jest ocena wysłannika Watykanu abp. Agostino Casarolego, odpowiedzialnego za relacje i politykę Watykanu z władzami krajów komunistycznych w Europie i błędnej według kardynała tzw. Ostpolitik (s. 315-316; s. 330; s. 340). Niekiedy zapiski prymasa na temat spotykanych osób i rozmów z nimi są dosadne i sarkastyczne, np. uwaga na temat posła Stanisława Rostworowskiego: „Zdaje się, że p. Rostworowski jest człowiekiem bardzo ograniczonym, o czym świadczy jego wygląd” (s. 297). Ze zrozumiałych względów, jak już wspomniano wielokrotnie, pojawiają się w publikacji notatki z surową oceną w stosunku do wielu profesorów i władz ATK oraz ich sposobu działania – m.in. ks. prof. Jana Czuja, ks. rektora Wincentego Kwiatkowskiego, ks. prof. Stanisława Hueta, ks. prof. Ignacego Subery, ks. rektora Jana Stępnia.

Na uznanie zasługuje obfita baza źródeł, z której autor korzystał, przygotowując recenzowaną publikację. Są to w pierwszej kolejności źródła drukowane zawierające notatki, homilie i przemówienia prymasa Wyszyńskiego. Niewątpliwie cenne jest też to, że bp Dziuba obficie korzystał z archiwaliów obejmujących spuściznę kardynała, a jeszcze niepublikowanych i niedostępnych dla innych badaczy oraz czytelników. Zwrócił na to uwagę ks. prof. dr hab. Ryszard Czekalski, rektor UKSW, w słowie wstępnym. Czytamy w nim m.in.: „Bp prof. dr hab. Andrzej F. Dziuba (...) wykorzystał szeroki materiał z *Pro memoria* oraz innych prymasowskich zapisów, listów i komunikatów, kazań i homilii, korespondencji i rozmów z władzami kościelnymi i państwowymi oraz partyjnymi. Monografia jest efektem bardzo cierplivej, wręcz drobiazgowej pracy autora” (s. 10).

Nikt nie stworzył jeszcze dzieła doskonałego mimo starań i posiadanej erudycji. Odnosi się to również do recenzowanej publikacji *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*. Jak już zostało nadmienione, pewne wątpliwości i pytania pojawiają się w odniesieniu do niektórych proponowanych cezur czasowych w poszczególnych rozdziałach. W książce nie ma w ogóle przypisów, co jest niewątpliwym brakiem. Autor nie wyjaśnia też, dlaczego tak uczynił. Być może sprawiła to obfitość cytowanych wypowiedzi, notatek i uwag prymasa, co sprawiłoby że byłyby one bardzo rozbudowane. Opracowanie bp. Dziuby czyta się z ogromnym zainteresowaniem, ale w niektórych fragmentach książki jest takie nagromadzenie różnych wątków, przeskoki z tematu na temat bez jakiegoś wprowadzenia dotyczącego pojawienia się nowej myśli, że sprawia to czytelnikowi trudność w percepcji i logicznej lekturze. Wydaje się, że wprowadzenie śródtytułów w poszczególnych rozdziałach pozwoliłoby na częściowe przynajmniej pokonanie wskazanych trudności.

Mimo poczynionych uwag krytycznych należą się słowa uznania i podziękowania dla bp. Andrzeja F. Dziuby za przygotowanie monografii i życzyć mu dalszych, równie rzeczowych opracowań. Pozostaje tylko podpisać się pod apelem autora o sięganie do tekstów kard. Stefana Wyszyńskiego i nawiedzanie miejsc z nim związanych. Tak ujął to w zakończeniu: „Warto w osobistej lekturze sięgać jeszcze szerzej do tekstów Prymasa Wyszyńskiego, a dostępnych jest ich coraz więcej. Tam bowiem doznaje się szczególnego doświadczenia spotkania ze słowem i osobą. Warto także nawiedzać liczne miejsca związane z jego życiem i posługą. Idąc tym wszystkimi śladami, stosunkowo łatwo można się przekonać, że to naprawdę wielki Prymas i mąż stanu dany przez Opatrzność Bożą” (s. 440).

Ks. Bogdan Giemza SDS

Michał Wilkosz, *Chance oder Utopie? Jugendliche und Neuevangelisierung im Kontext der Situation der Kirche in Polen und in Deutschland. Untersuchungen bei polnischen und deutschen AbiturientInnen*, wyd. Unum Press, Kraków 2019, ss. 385; ISBN 978-83-7643-166-6 (print); ISBN 978-83-7643-167-3 (online); DOI: <https://doi.org/10.21906/9788376431673>

Młodzież i nowa ewangelizacja to sprawy, którym poświęca się w Kościele katolickim wiele uwagi. Świadczą o tym m.in. synody biskupów. W dniach od 7 do 28 października 2012 r. odbył się w Watykanie synod obradujący pod hasłem „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”, natomiast od 3 do 28 października 2018 r. trwały obrady synodu, którego mottem były słowa: „Młodzież, wiara i rozeznawanie powołania”. Tym bardziej z radością trzeba przyjąć recenzowaną publikację ks. Michała Wilkosza poświęconą młodzieży i nowej ewangelizacji w kontekście sytuacji Kościoła w Polsce i w Niemczech.

Jest to rozprawa doktorska obroniona na Uniwersytecie Alberta Ludwiga we Fryburgu Bryzgowijskim w Niemczech, która była podstawą nadania stopnia naukowego doktora autorowi. Promotorami dysertacji były: prof. dr Michaela Hastetter i prof. dr Ursula Notelle-Wildfeuer. Ukazała się ona w formie książkowej w języku niemieckim w krakowskim wydawnictwie Unum Press w 2019 r.

Nim omówimy recenzowaną publikację, przyjrzyjmy się pokrótce dotychczasowej drodze posługi kapłańskiej i ścieżce naukowej ks. Michała Wilkosza, bo świadczą one o jego bogatym dorobku naukowym i szerokim doświadczeniu pastoralnym.

Ks. Michał Wilkosz urodził się 12 października 1986 r. w Krakowie, jest kapłanem Archidiecezji Krakowskiej. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie w latach 2005–2011, wieńcząc je tytułem magistra. Święcenia prezbiteratu przyjął w 2011 r. Po święceniach został skierowany do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie-Nowej Hucie na Osiedlu Teatralnym; równocześnie był katechetą w XI Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie. Po roku posługi został skierowany na studia doktoranckie na Uniwersytecie Alberta Ludwika we Fryburgu Bryzgowijskim w Niemczech, które zwieńczył obroną doktoratu z zakresu teologii pastoralnej. Należy dodać, że ks. Wilkosz dla podniesienia swoich kwalifikacji i kompetencji odbył studia podyplomowe w zakresie pedagogiki społeczno-opiekuńczej z pomocą psychologiczno-pedagogiczną w Wyższej Szkole Nauk Pedagogicznych w Warszawie (2020), filologii germańskiej – specjalizacja: studia międzykulturowe na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (2020–2022) i studia podyplomowe: „Przywództwo, przedsiębiorczość, partnerstwo” w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie (2024).

Ks. Wilkosz podejmował także dydaktykę akademicką, prowadząc wykłady w zastępstwie prof. dr Michaeli Hastetter z zakresu socjologii religii i teologii pastoralnej na Albert-Ludwigs-Universität we Fryburgu (2014–2015), współprowadząc seminarium z teologii pastoralnej pod opieką prof. dr Michaeli Hastetter na tej samej uczelni (2013–2015), prowadząc seminarium naukowe pod opieką prof. dr hab. Renaty Dampc-Jarszosz na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (2021).

Autor opublikował dotychczas trzy monografie i cztery artykuły naukowe, a kilka jego opracowań oczekuje na publikację. Brał czynny udział w organizacji pięciu konferencji i seminariów międzynarodowych, wygłosił referaty podczas siedmiu międzynarodowych konferencji i seminariów naukowych. Ośmiokrotnie otrzymał stypendia i granty na realizację projektów naukowych.

Nadto jest członkiem wielu ważnych gremiów: Polonijnej Rady Duszpasterkiej Europy (od 2021), Rady ds. Emigracji przy Delegacie Konferencji Episkopatu Polski (od 2021), Rady Administracyjnej, Fundacja na Prawa Drugiego, Watykan (od 2022), Rady Fundacji Collegium Voytylianum, Kraków (od 2023), uczestnikiem Verein für Interkulturelle Seelsorge e.V. (od 2024) i przewodniczącym Josef Gawlina Verein e.V. (od 2024).

W okresie studiów doktoranckich ks. Wilkosz pełnił posługę w Polskiej Misji Katolickiej we Freiburgu i w Karlsruhe. Od 2017 r. pełnił funkcję sekretarza Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech, natomiast 24 listopada 2020 r. Rada Stała Konferencji Episkopatu Niemiec mianowała go od 1 stycznia 2021 r. rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech z siedzibą w Hannoverze.

Widzimy więc, że recenzowana publikacja nie jest jedyną w dorobku autora, co więcej jest osadzona w jego doświadczeniu pastoralnym i znajomości sytuacji Kościoła w Polsce i w Niemczech. Jak czytamy w słowie wstępnym, wpływ na zainteresowania ks. Wilkosza problematyką nowej ewangelizacji młodych ludzi miały dwa czynniki. Pierwszy to praca z młodzieżą w pierwszym roku kapłaństwa, zwłaszcza posługa katechety w XI Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie. Zauważył wtedy, że młodzi nie zawsze potrafią znaleźć swoje miejsce w Kościele, zwłaszcza w swoich parafiach. Skutkiem tego jest szukanie pomocy poza Kościołem, często związane z wstąpieniem do różnych sekt. Druga inspiracja pochodziła z posługi kapłańskiej w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie w dzielnicy Nowa Huta. To w tym miejscu Jan Paweł II w homilii wygłoszonej 9 czerwca 1979 r. po raz pierwszy użył określenia „nowa ewangelizacja”. Ojciec święty powiedział wówczas: „Od krzyża w Nowej Hucie zaczęła się nowa ewangelizacja: ewangelizacja drugiego Millenium. Kościoły również są jej świadkiem i sprawdzianem. Wyrosły one z żywej, świadomej i odpowiedzialnej wiary – i trzeba, aby jej nadal służyły. Ewangelizacja nowego tysiąclecia musi nawiązywać do nauki Soboru II Watykańskiego. Musi być, jak uczy tenże Sobór, dziełem wspólnym biskupów, kapłanów, zakonów i świeckich: dziełem rodziców i młodzieży”. Ks. Wilkosz po wyjeździe w 2011 r. do Niemiec celem podjęcia studiów doktoranckich zastanawiał się, czy nowa ewangelizacja nie jest jakąś utopią związaną z sytuacją Kościoła w Polsce, a także czy nowa ewangelizacja ma sens w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie. Stąd trochę prowokacyjny pierwszy człon tytułu recenzowanej publikacji: „Szansa czy utopia?”. Dalsza refleksja, w tym własne badania empiryczne wśród młodych ludzi, utwierdziły go w wyborze tematu dysertacji doktorskiej.

Celem badań ks. Michała Wilkosza, jak podkreśla we wprowadzeniu, jest odpowiedź na główne pytanie badawcze: czy nowa ewangelizacja młodych ludzi w Polsce i Niemczech jest szansą dla Kościoła na dotarcie do młodszego pokolenia, czy też utopią? (s. 17). Autor formułuje także dalsze pytania szczegółowe: Czy dzisiejszy Kościół w odpowiedni sposób odpowiada na kwestie religijne, w tym na potrzeby młodzieży? Jaka jest dzisiejsza młodzież? W jaki sposób ewangelizować młodzież? Natomiast w odniesieniu do nowej ewangelizacji zasadnie stawia pytania: Jakie miejsce w nauczaniu Kościoła i w refleksji teologicznej zajmuje temat nowej ewangelizacji? Jakie aspekty tego problemu porusza się w publikacjach w języku polskim i w języku niemieckim? Jakie miejsce zajmuje młodzież w literaturze teologicznej w Polsce i Niemczech?

W celu znalezienia własnej przestrzeni badawczej autor syntetycznie przeanalizował kwestię nowej ewangelizacji młodych ludzi w Polsce, w publikacjach polskich teologów (Krzysztofa Pawliny, Jana Przybyłowskiego i Jacka Plecha). Podsumowując analizę dotychczasowych publikacji o nowej ewangelizacji młodzieży w Polsce, ks. Wilkosz konstatuje, że podkreślają one znaczenie nowej ewangelizacji w duszpasterstwie młodzieży, jednakże brakuje konkretnych propozycji duszpasterskich. W takim kontekście za cel swoich badań naukowych uznał wypełnienie tej luki. To dało mu ostateczny impuls do podjęcia problemu badawczego, w którym wykorzystuje nie tylko własne badania empiryczne, ale także zastane badania i refleksję teologiczną w Niemczech i w Polsce. Ksiądz Wilkosz sformułował pięć pytań i problemów badawczych: 1. Jacy są młodzi Polacy i młodzi Niemcy? 2. W jakim kierunku zmierza rozwój religijności polskiej i niemieckiej młodzieży? 3. Jak umiejscowić nową ewangelizację w obliczu zmian religijnych wśród młodych ludzi w obydwu krajach? 4. Co Kościół w Polsce i w Niemczech ma do zaoferowania dla nowej ewangelizacji? 5. Jakie postulaty duszpasterskie można poczynić młodym ludziom w ramach nowej ewangelizacji w Polsce i w Niemczech? Poszczególnym problemom badawczym odpowiadają kolejne rozdziały publikacji, o czym w dalszej części recenzji.

W przygotowaniu rozprawy ks. Wilkosz posłużył się paradygmatem wypracowanym przez kard. Josefa-Léona Cardijna. Streszcza go triada: widzieć – ocenić – działać. Autor odwołuje się przy tym do niemieckiego pastoralisty Johannes Müllera, który paradygmat trzech kroków opisuje słowami: diagnoza – refleksja – akcja.

Zasadniczymi elementami recenzowanej publikacji oprócz karty tytułowej i stopki redakcyjnej są: przedmowa (s. 5-8), główny korpus rozprawy ujęty w sześciu rozdziałach (s. 9-326), załącznik zawierający kwestionariusz badań (s. 327-335), załącznik zawierający grafiki i tabele (s. 337-348), bibliografia (s. 349-370), skróty (s. 371), lista grafik (s. 373-375), tabele (s. 377-378) i szczegółowy spis treści (s. 379-385).

Pierwszy z rozdziałów zawiera uwagi metodologiczne (s. 9-23), natomiast rozdziały od drugiego do szóstego odnoszą się do wspomnianych pięciu problemów badawczych. Bazując na wcześniejszych badaniach w rozdziale drugim (s. 25-74), autor charakteryzuje młodzież polską i niemiecką. Na potrzeby rozprawy wskazuje kryteria określenia „młodzi ludzie”. Rozdział trzeci (s. 75-141) zawiera opis religijności i kierunki jej rozwoju wśród młodych Polaków i Niemców. Podstawą są dotychczasowe badania socjologiczne innych autorów oraz własne badania wśród polskich i niemieckich absolwentów szkół średnich. Autor wykorzystał do tego specjalnie przygotowany kwestionariusz zawierający 55 pytań. Badanie zostało przeprowadzone wśród 702 niemieckich i polskich absolwentów szkół średnich, 302 respondentów było z Niemiec i 400 z Polski. Kwestii rozwoju i recepcji nauczania Kościoła na temat nowej ewangelizacji jest poświęcony rozdział czwarty (s. 143-217). Zostały w nim omówione historyczne i teologiczne

uwarunkowania terminu „nowa ewangelizacja” wprowadzonego do refleksji teologicznej przez Jana Pawła II, następnie rozwój rozumienia terminu w nauczaniu papieża Benedykta XVI i Franciszka. Potwierdzeniem aktualności nowej ewangelizacji są inicjatywy Benedykta XVI, m.in. tzw. Dziedziniec Pogan, utworzenie Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji i Synod Biskupów w październiku 2012 r. obradujący pod hasłem „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. W zakończeniu rozdziału ks. Wilkosz prezentuje odbiór nowej ewangelizacji w teologii polskiej (Bogdan Biela i Krzysztof Pawlina) i w teologii niemieckiej – wyróżniając pozytywne przyjęcie (Walter Kasper, Nicolaus U. Buhmann) i krytyczne podejście (Norbert Greinacher, Hans Küng). Refleksji nad kondycją Kościoła w Polsce i Niemczech jest poświęcony rozdział piąty (s. 219-291). Została w nim zaprezentowana najpierw charakterystyka Kościoła w Polsce na podstawie wypowiedzi niektórych biskupów (Józefa Michalika i Tadeusza Pieronka), badań socjologicznych (Janusza Mariańskiego i Tadeusza Szawiela) oraz pastoralne podejście teologiczne (Macieja Ostrowskiego, Kazimierza Półtoraka, Adama Kalbarczyka i Grzegorza Strzelczyka) – wady i zalety polskiego Kościoła, jak również fenomen polskiego katolicyzmu i perspektywy nowej ewangelizacji w Kościele w Polsce. W podobnym kluczu została opisana kondycja Kościoła w Niemczech: w rozumieniu biskupów (Roberta Zollitscha i Joachima Meisnera), socjologów (Grzegorza Siefiera i Michaela Ebertza) i pastoralistów (Huberta Windischa i Andreasa Wollbolda). Rozdział szósty (s. 293-326) zawiera wnioski i postulaty pastoralne. Propozycje duszpasterskie zostały oparte na wcześniejszych przemyśleniach i sformułowane z myślą o nowej ewangelizacji młodych ludzi, uwzględniającej zróżnicowane uwarunkowania w obu krajach.

W refleksji podsumowującej (s. 323-326), która zastępuje klasyczne zakończenie, ks. Michał Wilkosz powraca do pytania postawionego w tytule: czy nowa ewangelizacja młodzieży jest szansą, czy utopią? Odwołując się do przeprowadzonych analiz sytuacji Kościoła w Polsce i w Niemczech, kondycji polskiej i niemieckiej młodzieży oraz własnych badań empirycznych, autor stwierdza, że nowa ewangelizacja jest konieczna. Zaznacza jednak, że sposoby przepowiadania Ewangelii muszą być stale dostosowane do aktualnych warunków. Na podstawie własnych badań wśród polskich i niemieckich absolwentów szkół średnich wnioskuję, że dotychczasowe formy duszpasterstwa młodzieżowego nie są już atrakcyjne w obu krajach, a znaczna część młodych ludzi jest zdania, że Kościół nie ma nic ciekawego do zaoferowania. Według ks. Wilkosza odpowiedź na pytanie, czy nowa ewangelizacja dla duszpasterstwa młodzieży dla Kościoła niemieckiego i polskiego jest szansą czy utopią, zależy od dwóch czynników. Po pierwsze – zależy od otwartości duszpasterzy i osób zaangażowanych w duszpasterstwo na nowe formy pracy z młodzieżą, po drugie chodzi o umiejętność słuchania młodzieży, aby na tej podstawie szukać jak najodpowiedniejszych form duszpasterstwa, odpowiadających mentalności i duchowym potrzebom młodego pokolenia.

Recenzowana publikacja zasługuje na uwagę pastoralistów i duszpasterzy z kilku powodów. Przeprowadzone analizy i wnioski pastoralne są oparte na solidnych źródłach. Niewątpliwą zasługą analiz ks. Wilkosza jest także fakt, że dotyczą one kondycji duszpasterstwa młodzieży w Polsce i w Niemczech. Zważywszy na sąsiedztwo krajów i Kościołów lokalnych oraz na zamieszkanie lub przebywanie licznej grupy Polaków w Niemczech i prowadzone tam duszpasterstwo polonijne, recenzowana publikacja może okazać się wielce pomocna. Wskazane byłoby wydanie jej w języku polskim w całości lub przynajmniej najważniejszych wniosków w formie kilku artykułów.

Ks. Bogdan Giemza SDS